

Sygn. akt XI W 1625/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Piwkowski

Protokolant: Beata Jaworska

Oskarżyciel publiczny: ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 09 września 2016r, 29 listopada 2016r. w W.

z wniosku Straży Miejskiej (...) W.(...) (...)

sprawy A. W.

córki J. i M.

urodzonej dnia (...) w Ł.

obwinionej o to, że:

w dniu 2 sierpnia 2015 roku około godziny 09:25 przy ulicy (...) w W. pojazdem marki P. o numerach rejestracyjnych (...) nie zastosowała się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania” z tabl. T-24

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 Kodeksu Wykroczeń

orzeka

I. obwinioną A. W. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 616 § 1 pkt. 2 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej A. W. koszty procesu w kwocie 432,00 (czteryście trzydzieści dwa złote) z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy;

III. na podstawie art. 118§2 kpw określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 1625/16

UZASADNIENIE

A. W. obwiniona została o to, że w dniu 2 sierpnia 2015 roku około godziny 9:25 przy ulicy (...) w W. pojazdem marki P. o numerach rejestracyjnych (...) nie zastosowała się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania” z tabl. T-24.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 sierpnia 2015 roku ok. godz. 21:00 A. W. prowadziła pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...). W pojeździe oprócz kierowcy znajdowała się koleżanka A. M. wraz ze swoją mamą. Pojazd poruszał się od strony W. w kierunku ulicy (...). A. W. zjechała na (...) skręcając w prawo w celu zrobienia zakupów. Następnie

wyjechała ze stacji benzynowej skręcając w lewo, przejeżdżając przez linię przerywaną w kierunku W. i zaparkowała pojazd na wyznaczonym miejscu postojowym na wysokości ul. (...). Z uwagi na fakt, iż opona pojazdu wychodziła nieznacznie poza zakreśloną linię, samochód został przestawiony, gdyż planowane było pozostawienie jego na noc, co też ostatecznie miało miejsce. A. W. oraz A. M. obeszły samochód z obu stron na odległość ok. 5-10 metrów, nie dostrzegając jakiegokolwiek znaku drogowego. W momencie parkowania pojazdu w tym samym miejscu zaparkowanych było wiele innych pojazdów. Po zaparkowaniu A. W. udała się wraz z A. M. i jej mamą nad W. w celach towarzyskich. W nocy we trójkę wróciły taksówką do swoich mieszkań.

W dniu 2 sierpnia 2015 r. P. K. pełniąc służbę patrolową wraz z funkcjonariuszem U. D. w rejonie Ś. w W. przy ul. (...), ok. godz. 9:25 ujawnił wykroczenie polegające na zaparkowaniu pojazdu P. o nr. rej. (...) w strefie znaku drogowego B-36 z tabliczką T-24 oraz tabliczką „w dniu 02.08.2015 także na wyznaczonych miejscach”. Dodatkowo, pod znakiem T-24 zasłonięty był czarną taśmą znak D-18. W związku z ujawnionym wykroczeniem, została wydana dyspozycja usunięcia w/w pojazdu. Na miejsce przybył pracownik firmy holowniczej i ok. godz. 9:45 odholował w/w pojazd na parking depozytowy przy ul. (...). Tego samego dnia do siedziby Pierwszego Oddziału Terenowego Straży Miejskiej stawiała się A. W. pozostawiając pisemny wniosek o umorzenie mandatu/sprawy dotyczącej w/w wykroczenia. W/w znaki drogowe ustawiono w w/w miejscu uprzednio w dniu 23.07.2015r. ok. godz. 17.00. Obwiniona wyjeżdżając ze stacji benzynowej w lewo nie mogła fizycznie przejeżdżać obok w/w oznakowania drogowego i zaparkowała pojazd za znakiem w odległości kilkudziesięciu metrów. Znak ten patrząc dodatkowo z perspektywy zaparkowanego auta zasłonięty był konarami drzew. Pomiędzy datą ustawienia znaków, a datą pozostawienia pojazdu w w/w miejscu ani obwiniona, ani jej pasażerowie nie przemierzali tej trasy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionej złożonych na piśmie k. 50 (ujawnionych w toku rozprawy głównej), (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 29 listopada 2016 roku znajdujący się na płycie CD od minuty: 00:11:52 do minuty: 00:25:41, k. 80), zeznań świadków: A. M. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 29 listopada 2016 roku znajdujący się na płycie CD od minuty: 00:28:48 do minuty: 00:35:23, k. 81); P. K. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 9 września 2016 roku znajdujący się na płycie CD od minuty: 00:05:21 do minuty: 00:07:16, k. 62); notatki urzędowej CEL (k. 1), notatki urzędowej (k. 5), wniosku o umorzenie mandatu (k. 6-6v), powiadomienia (k. 7-7v), dyspozycji usunięcia i zezwolenia na odbiór pojazdu (k. 8,9), dokumentacji fotograficznej (k. 10-14), planu organizacji ruchu (...) (k. 38-39), rejestru ukaranych za wykroczenia (k. 37), planu organizacji ruchu wraz z dokumentacją fotograficzną dotyczącą ustawienia znaków oraz pisma (k. 73-75).

We wniosku z dnia 3 sierpnia 2016 r. dotyczącym odroczenia rozprawy, (który Sąd potraktował również jako pisemne wyjaśnienia w stosownym zakresie), zawierającego uzasadnienie co do stanu faktycznego i motywów postępowania, , obwiniona wskazała, iż dnia 1 sierpnia 2015 roku prowadziła pojazd mechaniczny marki P. o nr. rej. (...). W pojeździe tym znajdowała się oprócz obwinionej jej koleżanka A. M. wraz z mamą. Jadąc od strony W. w górę ulicy (...) zatrzymała się na (...) na zakupy. Po dokonaniu zakupów wyjechała ze stacji wykonując manewr skrętu w lewo w kierunku W. i zaparkowała pojazd na wyodrębnionym miejscu postojowym przy ul. (...). Ponadto obwiniona wskazała, że pamięta fakt, iż jedna opona nieznacznie wychodziła poza nakreśloną linię i mama koleżanki miała poprosić o przestawienie pojazdu, jeżeli planowane jest pozostawienie samochodu na noc, co też zostało uczynione. Miejsce parkingowe miało wyglądać tak jak zwykle, nic nie wskazywało na to, iż na miejscu tym nie można parkować. Na trasie – począwszy od W., następnie na ulicy (...) od W., na stacji benzynowej w lewo – w kierunku W. - do miejsca zaparkowania samochodu nie było znaku wskazującego na zmianę organizacji ruchu. Ponadto, obwiniona uważa, iż nie powinna ponosić odpowiedzialności za niewłaściwe oznakowanie przez służby miejskie planowanego wydarzenia Tour de Pologne .

Obwiniona przesłuchana na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 roku, nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Podkreśliła, iż przez ostatnie 2 lata nie otrzymała jakiegokolwiek mandatu. Wskazała, że planowała zaparkować pojazd na ul. (...) i odebrać dzień później, gdyż czyniła już tak wcześniej. Potwierdziła, iż na podstawie zdjęć widać, iż znak zakazu zatrzymywania był ustawiony, jednak nie miała szansy jego dostrzec. Obwiniona jechała z kierunku W. w górę ulicą (...). Na stacji PKN Orlen zatrzymała się na chwilę. Następnie wyjeżdżała ze stacji przez przerywaną linię. Potwierdziła również fakt przestawienia pojazdu z uwagi na wystającą oponę, po uwadze zwróconej przez mamę

koleżanki. Dodatkowo wskazała, iż przeszła się wokół sprawdzić czy rzeczywiście nie ma żadnego znaku. Rano kiedy wróciła po samochód w to samo miejsce, okazało się, że już go nie ma, gdyż został odholowany. Pracownicy stacji mieli powiedzieć obwinionej, że nie widzieli jakiegokolwiek znaku. Obwiniona udała się następnie do siedziby Straży Miejskiej po odbiór pojazdu, jednak nie przyjęła mandatu, gdyż Straż Miejska nie miała zdjęcia, w związku z czym obwiniona poczuła się potraktowana niesprawiedliwie. Obwiniona podnosiła również, iż na formalności związane z odbiorem pojazdu straciła cały dzień, a dodatkowym utrudnieniem było to, iż całą drogę z miejsca wykroczenia do siedziby Straży Miejskiej musiała pokonać pieszo z uwagi na zamknięte dla ruchu kołowego i tramwajowego ulice.

Na pytanie Przewodniczącego obwiniona stwierdziła, że od dnia 23 lipca do dnia 2 sierpnia 2015 roku nie poruszała się samochodem ulicą (...) od W. w górę, bądź od ulicy (...) w dół W. ulicą (...). Obwiniona wskazała, iż pojawienie się jej w tym miejscu w dniu 1 sierpnia 2015 r. wynikało z faktu umówienia się z koleżanką w celach towarzyskich. Obwiniona podkreśliła, iż od początku planowała pozostawić pojazd w przedmiotowym miejscu.

Na pytanie Przewodniczącego obwiniona wskazała, iż nie śledziła doniesień medialnych odnośnie Tour de Pologne oraz związanej w związku z nim zmiany organizacji ruchu.

Na pytanie Przewodniczącego obwiniona potwierdziła, iż odchodziła od samochodu na odległość ok. 5-10 metrów, aby upewnić się czy może zaparkować pojazd w tym miejscu.

Na pytanie Przewodniczącego obwiniona wskazała, że obok miejsca gdzie zaparkowała pojazd stały również inne pojazdy, a ona znalazła tylko to jedno wolne miejsce. Podkreśliła, iż spotkała w siedzibie Straży Miejskiej kilka innych osób, których samochody zostały również odholowane z tego samego miejsca i osoby te także miały się skarżyć na niedostateczne oznakowanie.

Obwiniona podkreśliła, że gdyby widziała przedmiotowy znak drogowy, to z pewnością by nie dokonała postoju pojazdu, gdyż miała bardzo dużo obowiązków w dniu 2 sierpnia 2015 r., ponadto w poniedziałek 3 sierpnia 2015 roku rozpoczynała urlop nie narażałaby się na problemy wynikające z umyślnie popełnionego wykroczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się na wyjaśnieniach obwinionej, zeznaniach świadków A. M. oraz P. K., a także na planie organizacji ruchu (...) oraz dokumentacji fotograficznej. W ocenie Sądu nie budzi żadnych wątpliwości fakt, iż obwiniona dokonała postoju pojazdu marki P. o nr. rej. (...) przy ulicy (...), nie stosując się do znaku drogowego B-36 z tabl. T-24. Ponadto ustalono, iż obwiniona obiektywnie, nawet przy zachowaniu należytej staranności, w związku z trasą, którą pokonywała, nie mogła dostrzec powyższych znaków w związku z czym nie wiedziała o zakazie zatrzymywania pojazdów w w/w miejscu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, z których wynika, że mogła nie zauważyć znaku B-36 z tabl. T-24 oraz tabliczką „w dniu 02.08.2015 także na wyznaczonych miejscach”. W ocenie Sądu brak możliwości zauważenia w/w znaku wynika z przyczyn obiektywnych, bowiem na zdjęciach dołączonych do akt widać, iż znak jest zasłonięty przez drzewa, ponadto obwiniona nie przejeżdżała obok tego znaku. Dodatkowo, obwiniona parkowała już wcześniej wielokrotnie w tym miejscu, nie ponosząc wskutek tego jakiegokolwiek odpowiedzialności. Obwiniona wskazywała również na fakt, iż w trakcie parkowania na znajdujących się obok miejscach postojowych znajdowało się dużo innych pojazdów, jednak w tym przypadku nie miało to znaczenia, gdyż zakaz zatrzymywania obowiązywał dopiero od następnego dnia.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania funkcjonariusza Straży Miejskiej (...)W. P. K.. Złożone przez świadka zeznania zarówno na etapie postępowania wyjaśniającego jak i sądowego są spójne i korespondują ze zgromadzoną dokumentacją. Świadek zrelacjonował okoliczności ujawnienia parkowania pojazdu obwinionej w miejscu objętym zakazem parkowania oraz okoliczności usunięcia pojazdu w związku z parkowaniem. Ponadto świadek potwierdził na rozprawie twierdzenia obwinionej, iż mogła nie widzieć znaku B-36 wraz z tabl. T-24, jeżeli wyjeżdżała ze stacji benzynowej przy ul. (...) poprzez wykonanie manewru skrętu w lewo.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka A. M.. Świadek precyzyjnie wskazała trasę pokonaną przez obwinioną, potwierdziła okoliczności spotkania się z obwinioną i jej zamiar pozostawienia pojazdu w przedmiotowym miejscu. Na pytanie przewodniczącego, czy znajdowały się w tym miejscu również inne pojazdy, odpowiedziała twierdząco. Świadek wskazała także, iż wraz z obwinioną zwróciły uwagę na to, czy w pobliżu nie znajdują się jakiegokolwiek znaki drogowe. Na pytanie przewodniczącego świadek wskazała, iż po zakończonym pobycie nad W., wróciła taksówką wspólnie z mamą oraz obwinioną do swoich mieszkań. Świadek zrelacjonowała logicznie przebieg zdarzenia w sposób korelujący z wyjaśnieniami obwinionej oraz pozostałą dokumentacją, w szczególności planem organizacji ruchu wraz ze zdjęciami. Jej zeznania stały się podstawą do ustalenia przebiegu zdarzenia.

Należy wskazać, iż zeznania świadka A. M. oraz wyjaśnienia obwinionej A. W. różniły się odnośnie przyczyny zjechania na stację benzynową – świadek twierdziła, że służyło to tylko zawróceniu, natomiast obwiniona twierdziła, że w celu zrobienia zakupów – jednak w ocenie Sądu nie miało to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, poza tym z uwagi na upływ czasu w/w osoby mogły niektórych szczegółów dokładnie nie pamiętać.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności, ani rzetelności dokumentów i dowodów ujawnionych na rozprawie bez ich odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw tj. notatki urzędowej CEL (k. 1), notatki urzędowej (k. 5), wniosku o umorzenie mandatu (k. 6-6v), powiadomienia (k. 7-7v), dyspozycji usunięcia i zezwolenia na odbiór pojazdu (k. 8,9), dokumentacji fotograficznej (k. 10-14), planu organizacji ruchu (...) (k. 38-39), rejestru ukaranych za wykroczenia (k. 37), planu organizacji ruchu wraz z dokumentacją fotograficzną dotyczącą ustawienia znaków oraz pisma (k. 73-75). Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności, Sąd natomiast z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Analizując powyższy stan faktyczny Sąd doszedł do przekonania, iż swoim zachowaniem obwiniona A. W. nie popełniła wykroczenia spenalizowanego w art. 92 § 1 kw.

Czyn z art. 92 § 1 kw popełnia ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Karą przewidzianą za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny alternatywnie z karą nagany. Jest to zatem czyn o charakterze formalnym, wobec czego sprawca dopuszcza się go, gdy postępuje wbrew dyspozycji wynikającej z umieszczonego przy lub na drodze obowiązującego znaku lub sygnału drogowego, a także wbrew dyspozycji wydanej w postaci sygnału lub polecenia przez osobę kierującą ruchem.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary.

Art. 5 Kodeksu wykroczeń stanowi, iż wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba, że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne. Zgodnie z art. 6 § 1 Kodeksu wykroczeń wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi. Zgodnie z art. 6 § 2 Kodeksu wykroczeń wykroczenie nieumyślne zachodzi, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

Na gruncie niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności wyeliminować wykroczenie umyślne, gdyż jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie obwiniona nie miała zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Nie chciała go popełnić, jak również nie przewidywała możliwości jego popełnienia.

Nieumyślność zachodzi natomiast wówczas, gdy sprawca nie ma zamiaru popełnienia czynu zabronionego jako wykroczenie (w tym ewentualnego), ale popełnia je na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, i to mimo że popełnienie tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Przybiera ona postać

nieumyślności świadomej, gdy sprawca przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego, oraz nieświadomej, gdy możliwości takiej nie przewidywał, choć była ona obiektywnie przewidywalna (Grzegorzczak T.H., Komentarz do art. 6 kw [w:] Grzegorzczak T.H. (red.), Kodeks Wykroczeń. Komentarz, wyd. II [online]. LEX 2013). W ocenie Sądu biorąc pod uwagę formy winy nieumyślnej w postaci lekkomyślności albo niedbalstwa należy wskazać, iż nie zostały spełnione ich warunki. Istotną kwestią jest to, że obwiniona nie miała świadomości tego, iż popełnia wykroczenie, gdyż w ocenie Sądu tak umiejscowiony komunikat wyrażony znakiem drogowym B-36 rodził wątpliwości co do odpowiedzialności za wykroczenie z art. 92 § 1 kw. Należy również podkreślić, iż zostały dochowane w tej sytuacji reguły ostrożności, gdyż obwiniona oraz świadek A. M. rozglądały się czy istnieje możliwość pozostawienia pojazdu w miejscu, w którym ostatecznie został zaparkowany. Znak B-36 znajdował się z tyłu, w znacznej odległości od miejsca, w którym zaparkowano pojazd, dodatkowo zasłonięty był drzewami, co obiektywnie znacznie utrudniało, a nawet uniemożliwiało jego zobaczenie. Dodatkowo sam funkcjonariusz Straży Miejskiej w osobie świadka P. K. potwierdził, że obwiniona nie mogła zobaczyć tego znaku, jeżeli poruszała się podaną przez siebie trasą.

Ponadto, w ocenie Sądu obwiniona nie narażałaby się umyślnie na konsekwencje związane z popełnionym wykroczeniem (w szczególności związane z odholowaniem pojazdu, problemami organizacyjnymi i finansowymi), gdyby widziała znak B-36 z tabl. T-24.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd nabrał przekonania, że obwiniona A. W. nie popełniła wykroczenia z art. 92 § 1 kw, w związku z czym Sąd uniewinnił ją od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Na podstawie art. 616 § 1 pkt. 2 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej A. W. i zgodnie z jej wnioskiem koszty procesu w kwocie 432,00 (czteryście trzydzieści dwa złote) z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy.

Zgodnie z kierunkiem rozstrzygnięcia Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, zgodnie bowiem z treścią art. 118 § 2 kpw w sprawie, w której wniosek o ukaranie złożył oskarżyciel publiczny, w razie uniewinnienia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.